

::R0113 : strona 2::

JAK BŁYSKAWICA

Ewangelia Świętego Łukasza, Rozdział 17:20-24

Pan Jezus nauczał, że On był dziedzicem Królestwa Judzkiego i Izraelskiego i że Królestwo było już bardzo bliskie swego nadejścia. Pamiętamy, że wkrótce potem, On wjechał na osłęciu, przedstawiając siebie jako ich króla i wypełniając słowa proroctwa Zachariasza z Rozdziału 9:9: „Oto twój król przychodzi do ciebie ...” W ten sposób Pan Jezus im się ofiarował i zgodnie ze słowami proroctwa, będąc przez nich odrzucony, w ostateczności, nie założył Królestwa, Jana 1:11.

Faryzeusze rozmawiali ze sobą o tym osobliwym człowieku, którego przyjaciele i uczniowie byli ludźmi biednymi i prostymi. Rozmawiając ze sobą, faryzeusze uważali, że Pan Jezus mówi o rzeczach nierealnych; że On zwodzi tych biednych ludzi, wzbudzając w ich umysłach nadzieję na przyjście dnia, kiedy On stanie się Królem, a oni będą mieli swój udział w Jego Królestwie. Odnośnie cudów, które On czynił, oni podejrzewali, że On sam tę sprawę załatwił ze swymi naśladowcami. „Pójdźmy do Niego wtedy, gdy głosi nauki uczniom i zapytajmy Go w jaki sposób, kiedy i gdzie przyjdzie Jego królestwo; a przez to wykażemy Jego słuchaczom niemożliwość wypełnienia się nauk głoszonych przez Niego.” Gdy więc faryzeusze domagali się odpowiedzi na pytanie, kiedy przyjdzie Królestwo Boże, On odpowiedział: „Królestwo Boże nie przychodzi dostrzegalnie, Ani nie będą mówić: Oto tutaj jest , albo: Tam; oto bowiem Królestwo Boże jest pośród was.” Mówiąc o swoim Królestwie, Pan Jezus wskazał im na coś, co musiało bardzo zadziwić faryzeuszy oraz uczniów. On powiedział im, że kiedy Królestwo będzie zaprowadzone, ono rozszerzy się na wszystkie społeczeństwa, obejmując kontrolę nad wszystkim, chociaż nie będzie zauważalne przez nikogo. Innym razem, Pan Jezus to samo powtórzył do Nikodema, mówiąc: „Musicie się znowu narodzić”, narodzić się w ciałach duchowych, zanim będziecie mogli „zobaczyć Królestwo Boże” lub „wejść do niego.” Jak nam wiadomo, człowiek musi być spłodzony z ducha prawdy, żeby mógł zrozumieć rzeczy odnoszące się do Królestwa Bożego, o którym mówi Pismo Święte.

Usłyszawszy taki opis Królestwa, prawdopodobnie uczniowie nie pojęli go, albowiem Duch Święty jeszcze nie był wylany, więc nie mogli rozumieć duchowych rzeczy (1 Kor. 2:10). Ale Pan Jezus wykorzystał tę okazję, wypowiadając do uczniów krótkie słowa, które później Duch Święty pomógł im zrozumieć. I rzekł do uczniów: „Przyjdą czasy, kiedy będziecie pragnęli widzieć jeden z dni Syna Człowieczego, a nie ujrzycie.”

Spoglądając w daleką przyszłość, do czasu zaprowadzenia Królestwa, o którym właściwie opowiedział faryzeuszom, Pan Jezus również widział nasz dzień i nas – Jego uczniów żyjących w Jego dniach – „w dniach Syna Człowieczego”, w dniach Jego parousia – obecności, kiedy świat będzie prowadził tradycyjny tryb życia – „jedząc, pijąc, szczepiąc, budując” itd., nie mając świadomości „Jego przyjścia i Jego obecności” (Łuk. 17:26; Mat. 24:37-39). Pan Jezus wiedział, że nasze serca będą tęskniły do utrzymywania z Nim duchowej łączności, pragnąc „ogłądać Tego, w którym moja dusza ma upodobanie” i On przewidział, że siła tej tęsknoty stanie się szczególnym przedmiotem ataków przeciwnika. On również wiedział, że nasz „przeciwnik, jako lew ryczący”, nieustannie próbuje podporządkować sobie nas i najlepiej zna nasze miejsca najłatwiejsze do zaatakowania. Dlatego też, Pan Jezus szczególnie o tym wspomina, abyśmy pilnie baczyli, pamiętając na słowa: „Przyjdą czasy, kiedy będziecie pragnęli widzieć jeden z dni Syna Człowieczego, (taki, jak teraz, gdy oglądacie mnie w ciele) a nie ujrzycie.”

Jeszcze bardziej znaczącymi dla nas są słowa Pana Jezusa informujące nas odnośnie fałszywych nauczycieli, którzy z dużą siłą będą wywierali swój wpływ na kościół. „Powstaną bowiem fałszywi mesjasze (kłamstwa) i fałszywi prorocy (fałszywi nauczyciele) i czynić będą wielkie znaki i cuda, (wprowadzające w zamieszanie i w błąd) aby, o ile można, zwieść i

wybranych”. „Gdyby więc wam powiedzieli: Oto jest na pustyni – nie wychodźcie; oto jest w kryjówce – nie wierzcie”, Mat. 24:24, 26. I dalej czytamy słowa Pana Jezusa w Ewangelii Św. Mateusza, w Rozdziale 24:26: „(Ostrzegałem już was, że) Gdyby więc wam (fałszywi nauczyciele) powiedzieli: Oto jest na pustyni – nie wychodźcie; oto jest w kryjówce – nie wierzcie.” Jeśli te prorocze słowa mają odnosić się do „dni Syna Człowieczego”, dni Jego (parousia) obecności, więc szukając wokół nas głosicieli takich nauk, uważamy, że znajdujemy tych fałszywych nauczycieli. (Nie mówimy, że pomimo głoszonego błędu, oni nie są chrześcijanami i nikogo nie wyłączamy z naszej społeczności.) Wierzmy, że oni znajdują się wśród tych, którzy głoszą, że Pan Jezus wkrótce ukaże się na pustyni Judzkiej (w Palestynie) i że wszyscy, którzy Go miłują i spodziewają się uczestnictwa w Jego Królestwie, powinni tam się udać, aby Go powitać, gdy przyjdzie. Prawdopodobnie, wielu z naszych czytelników orientuje się, że zgodnie z tą teorią, w Nowej Anglii pojawia się nowe osadnictwo i zbierane są fundusze na sfinansowanie organizacji propagującej te nauki i umożliwiającą innym przyłączenie się do tej grupy.

Prawdziwa Palestyna nie jest „pustynią” w sensie powszechnie rozumianym, ale w sensie oznaczającym pustkowie lub odludzie – na które, jak czytamy, Pan Jezus udawał się na modlitwę. „Sam zaś oddalił się na pustkowie i modlił się.” Uważamy, że Pan Jezus ostrzega nas, mówiąc słowa: „nie wychodźcie.” Nie tylko jeden, ale pojawia się więcej tych zwodniczych nauczycieli: Gdy jeden mówi, że taki nauczyciel przychodzi na pustynię, ktoś drugi mówi, że „oto jest w kryjówce.” Czy takie nauczanie spotykamy dzisiaj, „w dniach Syna Człowieczego?” Tak, wydaje się nam, że te słowa wypełniają się. Dobrze znany i umiłowany przez nas brat uważa, że Pan Bóg udzielił mu czegoś, co on nazywa „Nową Oliwą.” (prawdopodobnie on nie zauważa, że panny z Ewangelii Św. Mateusza, z Rozdziału 25 nie otrzymują nowej oliwy; oliwa jest taka sama od początku) Uważamy, że ten brat wypełnia słowa prorocтва. Według głoszonej przez niego nauki, po roku 1881, Pan Jezus Chrystus ukaże się w ciebie i w ukryciu tylko jemu oraz tym, którzy dokładnie wierzą tak, jak on! Takie nauczanie nie tylko prowadzi do niebiblijnych przewidywań, ale zdaje się otwierać umysły tych, którzy przyjmując te nauki, wpadają w niebezpieczne sidła szatana, jak to przedstawione jest w publikacji „Trzy Światy.” Ta książka została napisana przez tego samego brata w 1876 roku i obecnie już nie jest wydawana, chociaż wielu naszych czytelników posiada ją. Poniżej naszego artykułu zamieszczamy fragmenty tej książki. Szeroka różnorodność poglądów przedstawionych w tym artykule wraz z jego poglądem wyżej wyrażonym wydaje się być w zgodzie z jego twierdzeniem odnośnie posiadania przez niego nowej oliwy, którą nie uważamy za taką samą, jaką była stara, „stara jest lepsza.” Nowa oliwa nie spełnia warunków przedstawionych w przypowieści, która nic nie wspomina o nowej oliwie. Ale co nam mówi Pan Jezus? Czy mamy spodziewać się, że zobaczymy Go w kryjówce? Nie, On powiedział: „Nie wierzcie.” Wobec tego, Panie powiedz nam, w jaki sposób i gdzie spotkamy Ciebie? Pan Jezus odpowiada: „Gdzie jest padlina, tam zlatują się i sępy.” Jak sępy kierowane instynktem, nie będąc wołane i ostrzegane, cicho przylatują z bliskich i dalekich stron, według Pańskiej nauki, w taki sam sposób my też zgromadzimy się do naszego Pana. My będziemy porwani na spotkanie Pana. Z dwóch będących na roli, na łożu lub mielących w młynie, „jeden będzie zabrany, a drugi pozostawiony. A odpowiadając, mówią do Niego: Dokąd, Panie? (dokąd będziemy zabrani?) On zaś rzekł do nich: Gdzie jest padlina, tam zlatują się sępy” (Porównaj Mat. 24:28 i Łuk. 17:37).

W ten sposób Pan Jezus wydaje się przekonywać nas, mówiąc: „Gdyby więc wam powiedzieli: Oto jest na pustyni – nie wychodźcie; (lub) oto jest w kryjówce – nie wierzcie.”

Wy naprawdę będziecie pragnęli widzieć, ale „nie zobaczycie”, dopóki nie będziecie „zabrani” i nie spotkacie mnie, jako sępy. „Wtedy ujrzemy Go takim, jakim jest”, gdyż „będziemy do Niego podobni.” W wersecie 24 On nam mówi, jakim On będzie w Jego dniu. „Bo jak błyskawica, gdy zabłyśnie, świeci od jednego końca aż po drugi, tak będzie i Syn Człowieczy w dniu swoim.” Przebadajmy starannie słownictwo wersecu, w którym wspomniane są dwie rzeczy – przyczyna i rezultat: błyskawica jako taka; oraz jej rezultat – światłość. Błyskawica jest elektrycznym prądem, nieuchwytnym dla ludzkiego oka; błysk światła możemy zobaczyć. Który z tych dwóch terminów jest użyty do zobrazowania Syna Człowieczego w Jego dniu? Odpowiadamy, że do zobrazowania Syna Człowieczego jest użyty prąd elektryczny, jako błyskawica, na którą nie można patrzeć. Kiedy Pan Jezus wypowiadał te słowa, błyskawica jeszcze nie była rozpoznana w sposób naukowy, ale była wymieniona przez Pana Jezusa dla naszego napomnienia i dla naszej nauki. Nasz Pan wiedział, jaką moc i znaczenie będzie miało w obecnym czasie przyrównanie Jego do błyskawicy, czego wówczas uczniowie nie byli w stanie zrozumieć w pełni.

Obecnie jest nam wiadomo, że elektryczność jest jedną z najpotężniejszych sił naturalnych; być może, ona jest nawet bardziej potężna niż każda inna, a jednak jest nie dostrzegalną dla ludzkiego oka. Naukowcy twierdzą, że prąd elektryczny może okrążyć kulę ziemską sześć razy na sekundę.

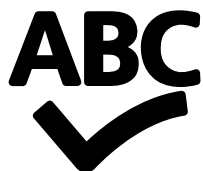
Co za wspaniały obraz mocy wszędzie obecnej, wszystko mogącej, mocy, jaką posiada „Syn Człowieczy w Jego dniu.” Jej obecność może być rozpoznana w błyskach, jakie ona wywołuje i zarówno jej obecność jak i jej moc objawia się wtedy, gdy to, w co ona uderza, upada skruszone w pył. Właśnie tak dzieje się obecnie i podczas wszystkich dni Syna Człowieczego, gdyż rozumiemy, że cały okres „dnia pomsty” lub czasu ucisku wyrażony jest określeniem „w Jego dniach.” W takich oto dniach będą pojawiały się wspaniałe błyski światła i wiedzy w kościele, oświecające wszystkich, którzy mając oczy do patrzenia, są obudzeni i czuwający. Czy w dużej mierze, wy nie doświadczyliście również tego, skoro już rozpoznaliście fakt, że Oblubieniec przyszedł w 1874 roku i że od tego czasu wchodzimy (w stan gotowości) w związek małżeński i że w tym czasie Jego obecności, będąc już rozbudzeni poznaniem, czy sami zobaczyliście różnorodność wielkich, wspaniałych i jasnych objawień planu Bożego, zawartych w „Słowie Bożym”? Tak, ja myślę, że wszyscy doświadczyliśmy tego; chociaż Jego nie widzimy, ale widzimy oświecający wpływ, będący rezultatem Jego obecności.

Ale światło błyskawicy jest różne w różnych miejscach. Błyskawica błyszczy swoim światłem na niebie (Kościół), ale na ziemi, (dla świata) czasami jest siłą niszczącą. Tak więc rozumiemy, że podczas Jego dnia, rozmaite ziemskie wyniosłości będą zdruzgotane, zgniecione i poniżone i „wszystkie królestwa całego świata będą obalone.”

Taka będzie obecność Syna Człowieczego w Jego dniu. My rozpoznajemy Go przez światłość świecąca nad światem, a świat rozpozna Go przez zniszczenie i ucisk. Ludzie wtedy będą mówili: „Ukryj nas (ochroń nas); albowiem nadszedł wielki dzień Jego pomsty.”

=====

— Lipiec 1880 r. —



Jeżeli zauważyłeś błąd w pisowni, powiadom nas poprzez zaznaczenie tego fragmentu tekstu i przyciśnięcie *Ctrl+Enter*.